

W przededniu XXXIII rocznicy porostania

Armii Radzieckiej

Armia Wolności i Pokoju

Zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej zadecydowało o obaleniu kapitalizmu na ogromnych obszarach Rosji i o utworzeniu pierwszego w świecie państwa wyzwolonych ludzi pracy — państwa radzieckiego. Pod kierownictwem partii bolszewików i jej genialnych wodzów Lenina i Stalina — robotnicy i chłopcy narodów zamieszkujących dawne imperium carskie przystąpili do historycznego dzieła — budowy socjalizmu.

Straszną wściekłość wśród imperialistów wywołało powstanie państwa radzieckiego. Pałając nienawiścią do kraju rad, przerażeni zwycięstwami sił rewolucji, postanowili oni za wszelką cenę zniszczyć władzę radziecką i przywrócić w Rosji ustrój kapitalistyczny.

Bolszewicy doskonale zdawali sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad młodą Republiką Radziecką i dlatego z całą energią przystąpili do zorganizowania jej obrony, do zorganizowania radzieckich sił zbrojnych, które śmiało i mężnie mogłyby stawić czoła hordom imperialistycznym najeźdźców i obronić wielkie zdobycze Rewolucji Październikowej.

20 stycznia 1918 roku Włodzimierz Lenin podpisał dekret o utworzeniu robotniczo-chłopskiej Armii Czerwonej, a 14 lutego dekret o utworzeniu Czerwonej Floty. Tak została zapoczątkowana organizacja pierwszej w historii świata armii wyzwolonych robotników i chłopów.

Utworzenie tej armii nie było dziełem łatwym. Brak było wyszkolonych dowódców, oddanych władzy radzieckiej, brak było niezbędnego wyposażenia w broń i sprzęt. Sytuację utrudniała wroga robota zamaskowanych agentów imperializmu, jak również wzmagała się działalność band reakcyjnych, dowodzonych przez byłych carskich generałów.

Partia bolszewików, organizator i kierownik mas ludowych w dziele obrony kraju rad, śmiało stawiała czoła wszystkim tym trudnościom. Ogłoszono zaciąg ochotniczy w szeregach Armii Czerwonej, który przybrał masowy charakter. W ciągu 2 miesięcy utworzona została armia licząca 100 tysięcy ludzi. Utworzono szkoły wojskowe w celu przygotowania kadr oficerskich. Partia zobowiązała wszystkich swoich członków do poznawania zasad sztuki wojennej.

Do Armii Czerwonej zgłaszali się w pierwszym rzędzie czerwogwardziści — członkowie słynnej Czerwonej Gwardii, złożonej z oddziałów robotniczych. Czerwona Gwardia wstąpiła się zwycięskimi walkami ze spiskiem gen. KORNIEŁOWA w sierpniu 1917 r. i brała udział w pamiętnym szturmie Pałacu Zimowego, a po zwycięstwie rewolucji w Piotrogradzie stłumiła spisek generała Krasnowa. Właśnie czerwogwardziści stali się bojowym trzonem Armii Czerwonej.

W lutym 1918 roku rozpoczął się najazd wojsk państw imperialistycznych na Republikę Radziecką. Pierwsze runęły na nią wojska imperialistów niemieckich sądząc, że zgniotą ją bez żadnego wysiłku. Doskonale wyposażona i uzbrojona armia niemiecka zajęła Ukrainę, Białoruś i kraje nadbałtyckie, a w końcu skierowała się na Piotrogród.

Na rzucone przez partię i rząd hasło: „Ojczyzna w niebezpieczeństwie!“ masy pracujące Rosji odpowiedziały masowym wstępowaniem do oddziałów Armii Czerwonej.

23 lutego 1918 roku pod Narwą i Pskowem wojska radzieckie starły się z oddziałami niemieckimi odnosząc nad nimi swe pierwsze zwycięstwo. Dzień ten — 23 lutego — stał się odtąd dniem święta Armii Radzieckiej.

Marsz na Piotrogród został wstrzymany. Rząd niemiecki będąc pod wrażeniem poniesionej klęski zgodził się na pokojową propozycję rządu radzieckiego.

Ta przerwa pokojowa była jednak bardzo krótka. Po klęsce Niemiec w pierwszej wojnie światowej imperialistyczne rządy Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Japonii rzuciły wojska przeciwko Republice Radzieckiej organizując jednocześnie w różnych jej rejonach liczne bunty kontrrewolucyjne. Imperialistyczni interwenci i finansowani przez nich reakcyjni generałowie carscy mając pod dostatkiem sprzętu, umundurowania i żywności, parli ze wszystkich stron przeciw państwu radzieckiemu.

Lata 1918 i 1919 upłynęły w ogniu walk ze zbrojnymi bandami światowego kapitalizmu. Rządy imperialistyczne nie żałowały niczego, by doprowadzić do obalenia władzy radzieckiej. Wszystkie wyprawy zakończyły się sromotną klęską.

Armia Czerwona tocząc zwycięskie boje z interwentami wyrosła w potężną siłę, liczącą pod koniec wojny 5 milionów ludzi.

Któż był tą siłą, która wiodła Armię Czerwoną do zwycięstwa?

Siłą tą była partia bolszewików z Leninem i Stalinem na czele.

Partia bolszewików organizowała masy ludowe i kierowała nimi w walce z wrogami ludu. Partia stworzyła jedność narodu z armią, jedność zaplecza z frontem. Partia wychowała Armię Czerwoną, stworzyła kadry znakomitych dowódców, takich jak FRUNZE, WORSZYŁOW, BUDIENNYJ. Partia bolszewików stworzyła podstawy radzieckiej nauki wojennej opartej na zasadach marksizmu-leninizmu.

Partia bolszewików — Lenin i Stalin, wspaniale wykonali zadania stworzenia armii nowego typu, armii socjalistycznego państwa.

Bezpośrednim i czołowym organizatorem najwspanialszych zwycięstw Armii Czerwonej był Józef Stalin. Zjawiał się wszędzie tam gdzie decydowały się losy rewolucji, zadając wrogom druzgocący cios.

W walce z imperialistami i ich reakcyjnymi sługami, w walce o utrwalenie wielkich zdobyczy Rewolucji Październikowej rodziła się Armia Czerwona, ta armia, która ocaliła świat od hitlerowskiego barbarzyństwa, która dziś stoi na straży pokoju światowego.

„PIERWSZA I PODSTAWOWA CECHA CHARAKTERYSTYCZNA NASZEJ ARMII CZERWONEJ POLEGA NA TYM — UCZY STALIN — ŻE JEST ONA ARMIA WYZWOLONYCH ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW, JEST ARMIA REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ, ARMIA DYKTATURY PROLETARIATU“.

Rząd radziecki demaskuje militarną politykę USA w Japonii

Oświadczenie generała Kislenki na posiedzeniu Rady Sojuszniczej

Moskwa. Jak podaje agencja TASS, dnia 14 bm. na posiedzeniu Rady Sojuszniczej dla Japonii gen. Kislenko złożył oświadczenie w sprawie pogwałcenia przez rząd USA i amerykańskie władze okupacyjne w Japonii deklaracji poczdamskiej i uchwał komisji dalekowschodniej o demilitaryzacji i rozbrojeniu Japonii.

Amerykańskie władze okupacyjne — oświadczył gen. Kislenko — systematycznie zwiększają liczebność policji japońskiej, pod której postacią wskrzeszają armię japońską.

Gen. Kislenko wykazał, że amerykańskie władze okupacyjne pod postacią stale zwiększanej japońskiej policji morskiej odbudowują marynarkę wojenną Japonii.

Amerykańskie władze wojskowe odbudowują w chwili obecnej, modernizują i wykorzystują dla prowadzenia wojny w Korei takie bazy morskie, jak Yokosuka, Kure, Sasebo, Ominato i inne, które stanowią istotną część potencjału morskiego Japonii.

Amerykańskie władze okupacyjne faktycznie przystąpiły do budowy japońskiego lotnictwa wojskowego.

Amerykańskie władze okupacyjne przekazały rządowi japońskiemu i firmom prywatnym 635 zakładów przemysłu wojennego z 845 przeznaczonych do demon-

tażu i na reparacje.

Gen. Kislenko stwierdził, iż amerykańskie władze okupacyjne w Japonii nie tylko nie dokonują rozbrojenia i demilitaryzacji Japonii, lecz na odwrót, jawnie odbudowują przemysł wojenny Japonii, na szeroką skalę wykorzystują odbudowane zakłady zbrojeniowe, jak również zasoby materiałowe i rezerwy ludzkie dla potrzeb wojsk amerykańskich w agresywnej wojnie przeciwko narodowi koreańskiemu.

Wychodząc z powyższego, rząd radziecki uważa za konieczne stwierdzić co następuje:

Amerykańskie władze okupacyjne w Japonii brutalnie naruszają deklarację poczdamską z 26 lipca 1945 r., przewidującą likwidację militarystyki japońskiej, oraz uchwały komisji dalekowschodniej z 9 czerwca 1947 roku i z 12 lutego 1948 roku. Uchwały te zabraniają wskrzeszenia jakichkolwiek japońskich formacji zbrojnych, w tym również ma-

rynarki wojennej, lotnictwa wojskowego i cywilnego, nie pozwalają na produkowanie materiałów wojennych, wprowadzają zakaz środków produkcji lub remontu narzędzi wojny, włączając w to okręty i samoloty, a jednocześnie zabraniają odbudowy i modernizacji baz morskich i lotniczych oraz umocnień.

Dyrektywa gen. Mac Arthura z 8 lipca 1950 roku, jak również wszystkie oparte na niej rozporządzenia rządu japońskiego, dotyczące utworzenia państwowego korpusu rezerwy policji i zwiększenia stanu liczebnego policji morskiej są całkowicie sprzeczne z wymienionymi wyżej uchwałami komisji dalekowschodniej o demilitaryzacji i rozbrojeniu Japonii.

Rząd radziecki uważa — oświadczył w zakończeniu gen. Kislenko — że Rada Sojusznicza nie może i nie powinna pominąć wyżej wymienionych faktów, świadczących o jawnym pogwałceniu przez rząd USA uzgodnionych decyzji 4 mocarstw w sprawie demilitaryzacji Japonii.

Odpowiedzialność za wszystkie następstwa takiego pogwałcenia spadnie całkowicie na rząd Stanów Zjednoczonych.

o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego

WARSZAWA. We wszystkich krajach, które padły ofiarą hitlerowskiej agresji, i w całych Niemczech rozwija się potężny i szeroki ruch protestacyjny przeciwko groźbie, która zawisła nad pokojem i bezpieczeństwem narodów: remilitaryzacji Niemiec zachodnich i odbudowie armii hitlerowskiej pod dowództwem zbrodniarzy wojennych i faszystowskich oprawców masowo wyszczynanych na wolność.

Wyrażając niezłomną wolę swych członków, walczących o zaoszczędzenie światu nowego kataklizmu z całym korowodem okropności i cierpień, FIAPP wita propozycję, mającą na celu znalezienie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, problemu tak ważnego dla pokoju światowego, a mianowicie —

propozycję zwołania konferencji przedstawicieli czterech wielkich mocarstw, które podpisały Układ Poczdamski.

Zwolennicy pokoju nie mogliby wytlumaczyć sobie uchylecia się od przyjęcia tej propozycji inaczej jak chęcią pogwałcenia woli pokoju setek milionów ludzi i dążeniem do rozniecenia

w Niemczech ogniska wojny, brzemiennej w potworności jeszcze straszliwsze, niż te, które ciągle żyją w naszej pamięci.

FIAPP popiera propozycję zwołania konferencji czterech wielkich mocarstw, celem pokojowego rozwiązania zagadnienia niemieckiego, w interesie wielkiej sprawy pokoju świata.

Armia koreańska naciera na całym froncie

MOSKWA. Ogłoszony dnia 15 lutego komunikat dowództwa nacelnego Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stwierdza, że oddziały

Armii Ludowej wraz z ochotnikami chińskimi w dalszym ciągu posuwają się naprzód na całym froncie.

Na okrętach i w jednostkach Marynarki Wojennej

W niedzielę tj. dn. 18 bm. rozpoczęło się w Gdyni festiwal zespołów artystycznych jednostek Marynarki Wojennej i trwać będzie do dnia 21 włącznie.

Występy poszczególnych zespołów, odbywać się będą w sali kina „Goplana“ w godz. od 11,00 do 18,00.

W niedzielę zostanie wyświetlony bezpłatnie film pt. „Pierwszy Start“ dla uczestników festiwalu. Po zakończeniu festiwalu, najlepsze zespoły pozostaną, aby dać występy na centralnej akademii Marynarki Wojennej, która odbędzie się w teatrze „Wybrzeże“, z okazji zbliżającej się rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

W „N“ tej jednostce odbyło się ostatnio zebranie podstawowej organizacji partyjnej poświęcone przygotowaniu do akcji sprawozdawczo-wyborczej.

Na zebraniu dokonano analizy

uchwał powziętych w ciągu całego okresu. Następnie zebranie powzięło uchwałę mającą na celu umożliwienie usunięcia dotychczas popełnianych błędów.

Ta sama jednostka przygotowuje się obecnie do kontroli przeprowadzonych dotychczas prac remontowych, celem wyeliminowania przodzącej zalogi w tej pracy. Również z wielkim zainteresowaniem marynarze przygotowują się do nadchodzącego festiwalu zespołów artystycznych w ramach Marynarki Wojennej.

Podstawowa Organizacja Partyjna SPZMW troszczy się o systematyczny wzrost kadr partyjnych.

Ostatnio w wyniku systematycznej pracy towarzyszy, ZMP-owiec Bażan został przyjęty w poczet kandydatów PZPR. Przyjęcie tow. Bażana w szeregach partii można uważać za duże osiągnię-

cie organizacji partyjnej, gdyż tow. Bażan w początkowym okresie swego pobytu w SPZ był lekomyślnym i pozostającym w tyle elewem. Dzięki opiece i pomocy członków partii elew Bażan stał się wkrótce aktywną ZMP-owskim i przodownikiem wyszkolenia.

W jednym z pododdziałów marynarze: Jan Mydlarz, Stanisław Książek, Antoni Zieliński od chwili wstąpienia w szeregi Marynarki Wojennej są wzorowymi marynarzami. Każdy rozkaz dowódcy wypełniają należycie, dbają o swój wygląd zewnętrzny, pełnią wzorowo służbę wartowniczą. Dowódca pododdziału jest z nich zadowolony i stawia ich jako przykład. W tej samej jednostce jest jednak mar. Aleksander Bielecki, który musi dużo popracować nad sobą, aby choć częściowo być podobnym do swych kolegów.

Rosną szeregi przodowników wyszkolenia

OD SPECJALNEGO WYŚLANNIKA „NA STRAŻY WYBRZEŻA”

W jednostce gdzie zastępcą do spraw politycznych jest oficer Tomczyk rosą z każdym dniem szeregi przodowników wyszkolenia.

Wielu marynarzy walczy o zaszczytny tytuł przodownika, zdając sobie doskonale sprawę, że przodownikiem może zostać każdy marynarz, jeżeli go tylko cechuje chęć zdobycia wiedzy, jeżeli wszystkie swe siły poświęci całkowicie wyszkoleniu i służbie.

Wielu jest takich marynarzy z których dumną może być klasa robotnicza jej czołowy oddział Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Jednym z takich kolegów jest mat. Giedyk, aktywny członek PZPR, wzorowy podoficer pododdziału. Mat Giedyk jest synem matorolnego chłopca. W cywilu pracował na gospodarstwie rolnym. Do Ludowej Marynarki Wojennej został powołany w październiku 1949 roku. Początkowo nauka szła mu ciężko, jednak pod troskliwą opieką dowodztwa i partii mat Giedyk wyrosł na wzorowego żołnierza i obecnie wykonuje z całą sumiennością wszystkie rozkazy i zarządzenia przełożonych.

Na wykładach pilnie słucha i stara się zawsze zrozumieć ich treść i znaczenie, aby później móc skutecznie wyjaśnić niezrozumiałe zagadnienia swym słabszym kolegom. Dzięki takiemu podejściu do zajęć, dzięki swej systematycznej pracowitości mat Giedyk przoduje w wyszkoleniu bo-

jowym i politycznym oraz dyscyplinie.

Dzięki swej koleżeńskości, pracowitości i wielkiej trosce o swój pododdział zdobył sobie szybko zaufanie kolegów czego dowodem może być fakt, że marynarze zwracają się do niego z wieloma pytaniami. Jako wysoce wyrobiony ideologicznie członek partii, dowódca drużyny, uczy swych podwładnych przez wykazywanie zbrodni bandytów amerykańskich nienawidzić imperialistów — przyczyny nieszczęść wszystkich ludzi pracy.

„Kocham swoją ludową ojczyznę, jej robotników i ludową kulturę — mówi mat Giedyk, ale mocno nienawidzę podżegaczy do nowej wojny, tych którzy pragną ujarzmić nasz naród, zniszczyć wszystko co dobre i postępowe.

Miłość do życia i do Ludowej Ojczyzny nakazuje mi wszczepić nienawiść do imperialistów u swoich podwładnych, którzy podobnie jak i ja kochają życie, swoją Ojczyznę i wszystkich prostych ludzi na całym świecie.”

Podobnym Giedykowi przodownikiem jest syn matorolnego chłopca, członek ZMP, st. mar. Marczak, który własnym przykładem porwa pozostałych kolegów do nauki i pracy.

Kol. Marczak znajduje zawsze czas na pomoc słabszym kolegom. Dzięki jego systematycznej pomocy tacy koledzy jak: Szelong, Jerzyk i Lipski, którzy do niedawna słabo stali szczególnie w wyszkoleniu politycznym — obecnie uzyskują coraz to lepsze wyniki i przy dalszej koleżeńkiej opiece staną się oni niewątpliwie przodownikami wyszkolenia.

St. mar. Karpiński wzorowy żołnierz i ZMP-owiec

Wykonując rozkaz 1-szo majowy Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego kolega Karpiński stał się wzorowym żołnierzem godnym naśladowania w naszej jednostce. Jest on synem matorolnego chłopca wychowanego w Polsce przedwrześniowej, której rząd sanacyjny utrzymywał masy ludowe w ciemności i zacofaniu poto tylko, aby mieć z nich dobrą i taną siłę roboczą.

Kol. Karpiński pragnął się uczyć. Miał chęć i zdolności. Nie miał jednak pieniędzy na naukę. Nie mieli ich i jego rodzice pracujący ciężko na małym skrawku ziemi. Sanacyjne władze nie troszczyły się również o dzieci robotników i chłopów — nie dbały o zapewnienie im nauki.

Aż wreszcie przyszła chwila kiedy ojczyzna nasza dzięki bohaterkiej Armii Radzieckiej odzyskała swą niepodległość.

Kol. Karpiński nadal jednak nie mógł uczęszczać do szkoły. Nie pozwalała mu praca na roli. W roku 1949 został wcielony do Ludowej Marynarki Wojennej i po ukończeniu wstępnego przeszkolenia skierowano go do naszej jednostki.

Tu kolegą Karpińskim zainteresowali się koledzy ZMP-owcy: Showicki, Taman i inni. W krótkim okresie czasu osiągnął poważne sukcesy w wyszkoleniu liniowym i politycznym, zabierając często głos w dyskusji w czasie przeprowadzanych zajęć. Z czasem stał się pełnowartościowym żołnierzem. Jego nazwisko zostaje umieszczone na tablicy „Wzorowy Marynarz” zaś za wzorową służbę w Marynarce Wojennej zostaje awansowany do stopnia st. mar.

Na jednym z zebrań ZMP złożona przez niego prośba o przyję-

Oto co o sobie mówi kol. Marczak —

„Jestem członkiem ZMP, ostatnio wyraziłem chęć wstąpienia do PZPR. Zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że chcąc wstąpić w poczet kandydatów naszej partii trzeba mieć poważne osiągnięcia, dlatego też postanowiłem przodować w całokształcie życia wojskowego, święcić na każdym kroku przykładem swoim kolegom, by w przyszłości zasłużyć na miano członka partii”.

Jako agitator wywiązuje się należycie z nakładanych nań obowiązków.

Przy rozmowach indywidualnych z kolegami st. mar. Marczak stale nawija do sytuacji międzynarodowej wykazując pokojową politykę państwa radzieckiego, a z drugiej strony grabieżcze cele imperialistów amerykańsko-angielskich.

Ci przodownicy to najbardziej uświadomieni politycznie marynarze, którzy pomagają dowódcy i organizacji partyjnej nieustannie podnosić sprawność bojową jednostki, wyrabiać ofiarność i poświęcenie poszczególnych marynarzy.

Ich pomoc, ich przykład w poważnym stopniu przyczynia się do wykonania zasadniczego zadania jakie stoją przed Ludową Marynarką Wojenną — nieustannie wzmacniać naszą gotowość bojową, zawsze być przygotowanym do obrony morskich granic Polski Ludowej przed zaoberczymi zakusami imperialistów.

Ich pomoc, ich przykład w poważnym stopniu przyczynia się do wykonania zasadniczego zadania jakie stoją przed Ludową Marynarką Wojenną — nieustannie wzmacniać naszą gotowość bojową, zawsze być przygotowanym do obrony morskich granic Polski Ludowej przed zaoberczymi zakusami imperialistów.

Moją powinnością i obowiązkiem jest, mówi st. mar. Karpiński: sumienne przestrzeganie regulaminów wojskowych i dotrymanie wierności przysiędze, pogłębianie wiedzy wojskowej w oparciu o wspaniałe doświadczenia Armii Radzieckiej.

Podnosząc poziom wyszkolenia bojowego i politycznego zdaję sobie sprawę jako żołnierz ZMP-owiec, że spełniam zaszczytną funkcję w wielkiej sprawie budownictwa socjalizmu w Polsce. Jestem związany z bohaterką klasą robotniczą Polski i z całym ludem pracującym, ponieważ z ludu wyrosłem.

Jestem dumny, że stoję na straży tej wielkiej sprawy — mówi kolega Karpiński, a my jego koledzy jesteśmy dumni, że mamy wśród siebie wzorowego ZMP-owca.

st. mar. Jasiński

Podnosimy swój poziom ideologiczny

Na jednej z odpraw, zarząd naszego koła ZMP postanowił podnieść poziom szkolenia ideologicznego w pododdziale.

Poruszano także sprawę pomocy słabszym kolegom w nauce oraz otoczenie należyłą opieką kół samokształceniowych.

Rozpoczęła się intensywna praca nad podniesieniem poziomu ideologicznego, w której wzięli udział wszyscy marynarze naszego pododdziału. Kierownikiem grupy szkoleniowej został wybrany kol. Skolas. Jest on aktyw-

nym członkiem zarządu ZMP, oraz przodującym i wzorowym marynarzem. Na pierwszych naszych zajęciach zapoznaliśmy się z życiorysem Wodza mas pracujących całego świata i Chorążego pokoju Generalissimusa Stalina. W ożywionej dyskusji jaka wywiązała się nad życiorysem zabrało głos wielu kolegów. Szkolenie nasze niewątpliwie wpłynęło na podniesienie poziomu szkolenia politycznego i bojowego. Zajęcia jakie prowadzimy mają jeszcze tą jedną dodatnią stronę, że w dyskusji zabierają głos ci którym

brak było śmiałości, gdyż zajęcia prowadzą koledzy. Szkoląc się w ten sposób zdobędziemy więcej wiadomości o naszej Ludowej Ojczyźnie oraz o wojownikach o wolność i trwały pokój na całym świecie.

mar. Henryk DĄBROWSKI

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wynosić.

Materiały do wieczornicy na rocznicę powstania Armii Radzieckiej

Poniżej podajemy materiały dla zespołów artystycznych, pracujących nad przygotowaniem wieczornicy dla uszczenia XXXIII rocznicy powstania bohaterkiej Armii Radzieckiej, wyzwolicielki Polski, pogromczynie faszystwu hitlerowskiego, potęgi stojącej na straży pokoju na świecie.

Przy opracowaniu programu należy zwrócić uwagę na właściwy dobór utworów z podanego materiału. Pamiętać również o „przeplataniu” poszczególnych części programu (np.: po recytacji solowej, dany pieśń po pieśni recytację zespołową itd.).

W programie wieczornicy należy uwzględnić 3 okresy:

1. Rewolucja Październikowa i wojna domowa;
2. Armia Radziecka pogromca faszystw;
3. Armia Radziecka na straży pokoju na świecie.

PIESNI — zbiorek pt.: „O Stalinie”

1. Kantata o Stalinie — str. 23
2. Nas wołą swoją Stalin wiódł — str. 34

— zbiorek pt.: „Armia Radziecka”

3. Jeśli jutro na bój — str. 27
4. Dowidzenia łany zbóż i chaty — str. 31
5. Pieśń stepowa — str. 33
6. Pieśń o Łaczance — str. 35
7. Słowiki — str. 38
8. Wieczór na redzie — str. 40
9. Pieśń o Dnieprze — str. 42
10. Pieśń o Ojczyźnie — str. 44
11. Druch tankista — str. 49
12. Wasia pancerniak — str. 51

RECYTACJE SOLOWE — zbiorek pt.: „Armia Radziecka”

1. Majakowski — „Dziesięcioletnia pieśń” — str. 55
2. Swietłow — „Grenada” — str. 57

Materiały do wieczornicy na rocznicę powstania Armii Radzieckiej

3. Pasternak — „Obronca Stalingradu” — str. 61
4. Woroszyłski — „Front” — str. 65
5. Tank — „Gastello” — str. 67
6. Kubiak — „Kraków 18 stycznia 1945 r.” — str. 75
7. Twardowski — „Medal” — str. 79
8. Isakowski — „Pierwszy toast” — str. 85

— zbiorek pt.: „O Stalinie”

9. Selwiński — „Czytając Stalina” — str. 47
10. Majakowski — „Kiedy odmierzam dni” — str. 53

— zbiorek ZMP — W naszej świetlicy — pt.: „W 32 rocznicę

powstania Komsomolu”

11. Kirsanow — „Aleksander Matrosow” — str. 55
12. Griebniow — „Gwiazdy Października” — str. 68

RECYTACJE ZESPOŁOWE — zbiorek pt.: „Armia Radziecka”

1. Szenwald — „Czerwona Armia” — str. 94
2. Majakowski — „Lewą marsz” — str. 99
3. Jaworska — „Obroncom Stalingradu” — str. 101
4. Twardowski — „Przeprawa” — str. 109.

OBRAZKI SCENICZNE — zbiorek pt.: „Armia Radziecka”

1. Tur i Szejnin — „Kasatkin” — str. 123
2. Werszyhora — „Ludzie o czystym sumieniu” — str. 142
3. Polewoj — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — str. 155
4. Bratny — „Odnaleziony kierunek” — str. 174.

U w a g i: Z podanego materiału, każdy zespół może dobrać takie utwory, jakie odpowiadają jego możliwościom artystycznym.

Program może być ponadto urozmaicony tańcami rosyjskimi w wykonaniu żołnierskich zespołów tanecznych, jak również utworami muzycznymi w wykonaniu solistów lub orkiestry. Pamiętać należy o stosowaniu podkładu muzycznego podczas recytacji.



Oto w jaki sposób „tryumfalnie” walczą oddziały tureckie — pomagające swoim sojusznikom w niszczeniu Korei. Sprawdza się przysłowie — murzyn zrobił swoje — murzyn może odejść — tylko tutaj trzeba by wymienić słowo murzyn, na Turek. Poco im pomagać — mówią amerykańskie, toteż rannemu pomagają swoi.